



RECENZJE

Bogusław Czechowicz*

Opava

Těžba zlata na Bruntálsku. Montánní region pohledem mezioborového výzkumu, red. Dalibor Prix, Josef Večeřa, Michal Zezula, Ostrava 2017, s. 276; *Zlatohorský rudní revír, montánní region a jeho mezioborový výzkum*, red. Dalibor Prix, Josef Večeřa, Michal Zezula, Opava 2022, s. 252

Książki różni format i data wydania, ale ta druga różnica jest pozorna – publikacja o górnictwie złota w rejonie Bruntálu opatrzona rokiem 2017 ukazała się bowiem w roku 2023, podobnie jak druga z recenzowanych pozycji, wydana jakoby w 2022 r. Poza tym mają szereg cech wspólnych, począwszy od autorów i redaktorów – przeważnie tych samych – po koncepcję łączącą badania ze sfery nauk przyrodniczych (głównie geologii) z archeologicznymi, historycznymi i tymi z zakresu historii sztuki. Prace „stykają” się także na terenie objętym badaniami, a ponieważ w historycznym oglądzie chodzi o obszary ściśle ze sobą powiązane (procesy zachodzące w jednym trudno sensownie objaśnić bez uwzględnienia drugiego) zasadne jest spojrzenie na obie książki w jednym miejscu. Co istotne i warte podkreślenia na wstępie, prace zdają się mieć wymiar lokalny, ale zjawiska w nich przedstawione wyłącznie lokalnymi nie są. Zresztą wynika to tak z narosłej przez pokolenia dyskusji dotyczącej granic państwowych i stref gospodarczych wpływów w XIII w., jak i z wyników nowych badań, co w niniejszej recenzji postaram się ukazać.

Wyjdźmy jednak od przedstawienia obu książek. Publikacja o górnictwie złota w rejonie Bruntálu składa się – jeśli nie liczyć wstępu (s. 4) i zakończenia (s. 256), streszczenia w języku angielskim (s. 256–259) oraz wykazu źródeł i literatury (s. 260–275) – z sześciu rozdziałów. Pięć z nich zostało napisanych przez specjalistów z kilku dziedzin, a ich tytuły sugerują różne perspektywy poznawcze. Pierwszy w tym zestawie jest geologiczny punkt widzenia (*Pohled geologa. Geologická charakteristika území a předpoklady těžby*, s. 6–13), z perspektywy

* Slezská univerzita v Opavě; e-mail: boguslaw.czechowicz@fpf.slu.cz; ORCID: 0000-0002-6454-8388.

którego przedstawiono uwarunkowania wydobywania rud, a jego autorem jest Josef Večeřa. W kolejnym rozdziale pióra tego samego badacza oraz Viery Večeřovej (*Pohled montanisty. Andělskohorský rudní revír a jeho vývoj*, s. 16–39) skupiono się na okolicach powstałego u schyłku średniowiecza górniczego miasta Andělská Hora i na poszczególnych etapach wydobywania kruszców. Ci sami autorzy przygotowali również kolejny, tym razem znacznie obszerniejszy rozdział (*Katalog montánních objektů*, s. 42–127). Omówiono w nim około pół setki stanowisk analizowanych na bazie badań archiwalnych, kwerend bibliograficznych i kartograficznych, a przede wszystkim na podstawie badań terenowych. Ta część pracy, podobnie jak poprzednie i kolejne części, jest bardzo bogato ilustrowana, co zasadniczo podnosi walory poznawcze opracowania. Kolejny obszerny rozdział to rozprawa Dalibora Prixy (zatytułowana *Pohled historika. Bruntálsko ve středověku*, s. 128–193). Wykorzystując całe spektrum źródeł, także onomastycznych, autor omówił szczegółowo kolonizację południowo-wschodniego przedpola Wysokiego Jesionika, mającą swoje początki na przełomie XII i XIII w. Najwięcej miejsca badacz poświęcił kościołowi w podbruntalskim Starým Měście, zaszeregowując go do środkowoeuropejskiego kontekstu, mniej więcej pomiędzy Górną Saksonią a Górnymi Węgry (Słowacją). Dzięki badaniom archeologicznym z ostatnich lat wiadomo, że była to późnoromańska trójnawowa bazylika z transeptem, z dwoma absydami po bokach prezbiterium. Tak spektakularna jak na prowincjonalne uwarunkowania świątynia musiała być fundacją królewską lub margrabiowską (Morawy były lennem Królestwa Czeskiego) z lat trzydziestych lub czterdziestych XIII w. Omówiono także proces reorganizacji miasta (Steré Město) i przeniesienia go na miejsce obecnego Bruntálu. Narracja o przeobrażeniach terenów wokół tego ośrodka (oraz założonych z czasem nowych miast, czyli wspomnianej Andělskiej Hory i Vrbna pod Pradědem, nawiązującego do zanikłego trzynastowiecznego miasta Geschenk, odnawianego w wieku XIV i chyba znów zanikłego) została doprowadzona do XVII w.

Kwestia staromiejskiego kościoła powróciła w kolejnym rozdziale (*Pohled archeologa. Archeologie Bruntálska a andělskohorského rodní revíru*, s. 196–241) pióra Marka Kiecoňa, Pavla Malíka, Josefa Večeřy i Michala Zezuli. Szerzej odniesiono się w nim też do kwestii zanikłych fortyfikacji dość rozległego obszaru wokół tej świątyni (dziś pokrywa się on z cmentarzem). Następnie skupiono się na pobliskim mieście – wedle źródeł archeologicznych założonym w ostatniej tercji XIII w. – oraz na śladach górnictwa w nieodległej wsi Suchá Rudná. Wykazano, że Bruntál rozwijał się bardzo powoli, co wyjaśnia, dlaczego jeszcze przez ponad wiek od jego powstania uprawnienia parafialne wobec niego zachowywał sytuowany w Starým Měście kościół sprzed połowy XIII w. Co ważne, wspomniany jako ośrodek wzorcowy w dokumencie lokacyjnym z 1223 r. dla północnomorawskiego Uničova Bruntál (wtedy chodziło o obecne Staré Město koło Bruntálu) musiał istnieć już wcześniej – przypuszcza się, że co najmniej 10 lat przed tą datą. Co oznacza, że było to najstarsze poświadczony źródłami pisanymi miasto na terenie władztwa czeskiego (czesko-morawskiego), mniej więcej współczesne śląskiej (polskiej) Złotoryi (lokacja w 1211). Wspomniana bazylika jest odeń późniejsza, ale badania archeologiczne wykazały, że przy jej

budowie naruszono starsze groby. Zasadne jest więc domniemanie badaczy, że jest to drugi kościół w tym miejscu. Teren wokół świątyni nie wykazuje przy tym innych niż pochówki archeologicznych śladów osadnictwa – pozostaje zatem otwarta kwestia genezy rozległego obszaru wokół niej, ujętego czytelnymi jeszcze w roku 1937 fosą i wałem.

Ostatni, krótki rozdział książki przynosi perspektywę botaniczną (*Pohled botanika. Vegetace v okolí Suché Rudné ve středověku*, s. 244–254). Napisałi go Petr Koča, Libor Petr i Romana Kočárová, którzy skoncentrowali się nie tyle na stanie współczesnym, co na analizach pyłków roślin pozyskanych w wyniku badań archeologicznych. Przybliżyło ich to do rekonstrukcji stanu vegetacji w średniowieczu.

Druża z omawianych książek także zawiera sześć rozdziałów spiętych klamrą wstępu (s. 7) i zakończenia (s. 219–225), po którym następują: podsumowanie (s. 227–231), wykaz źródeł i literatury (s. 232–246), indeksy (s. 246–250) oraz zestawienie skrótów (s. 251). Krótki rozdział pierwszy (*Charakteristika území*, s. 11–12) konsternuje tak tytułem, który nie odpowiada treści – przedstawiono tu bowiem poglądy na temat genezy dawnej nazwy Zlatých Hor (Zukmantel) oraz pieczęcie miasta – jak i autorstwem, albowiem w spisie treści podano, że napisali go Josef Večeřa i Viera Večeřová, podczas gdy na s. 7 jako autor figuruje tylko pierwsza z wymienionych osób. Ta sama para autorów napisała rozdział drugi (*Přírodní podmínky*, s. 15–28), gdzie wśród uwarunkowań przyrodniczych w krótkich podrozdziałach przedstawiono geomorfologię (rozumiejąc pod tym terminem podziały na jednostki geograficzne) i geologię badanego obszaru, skały, minerały i miejsca występowania rud. Znacznie obszerniejszy rozdział trzeci (*Historie*) podzielono na cztery części odpowiadające czterem okresom. Średniowiecze [*Středověk (do roku 1467)*, s. 31–61] opracowali Dalibor Prix i Josef Večeřa; okres wczesnonowożytny [*Součást vratislavského biskupství (1467–1753)*, s. 61–91] – Petr Kozák i Josef Večeřa; dobę późnonowożytną [*Součást hababurské monarchie (1753–1817)*, s. 91–118] – Romana Rasová i Josef Večeřa, którzy podpisali się też pod ostatnią częścią dotyczącą pozostałych dekad XX w. (*Proměny 20. století*, s. 118–128). Do tego rozdziału mam wiele polemicznych uwag, jednak przedstawię je w dalszej części recenzji, bowiem mają dla nich znaczenie kolejne strony tego opracowania.

Następnie mamy rozdział czwarty (*Doly a jejich produkce zlata*, s. 129–150) pióra Josefa Večeřy, gdzie na szerokiej podstawie źródłowej przedstawiono historię wydobywania w poszczególnych miejscach. Perspektywę geologa obficie czerpiącego ze źródeł pisanych i obrazowych (kartograficznych) wzbogaca kolejny rozdział (*Zlatohorsko ve světle archeologických výzkumu*, s. 153–198), w którym głos zabrali archeologowie. Przechodząc do porządku dziennego nad kolejną niezgodnością autorstwa w spisie treści (s. 3) i na pierwszej stronie rozdziału (s. 153), odnotuję, że twórcami poszczególnych podrozdziałów są (zgodnie z kolejnością na s. 153): Petr Kováčik, Michal Zezula, Jana Brhelová, Jindřich Hlas, Marek Kiecoň, Veronika Kočí Dudková, Zbyněk Moravec i Josef Večeřa. W pierwszym podrozdziale pochyłono się nad badaniami zamków, w drugim – kościoła farnego w Zlatých Horach i terenów eksploatacji złota (w tym sztolni) w obrębie miasta i w jego najbliższym sąsiedztwie. Najciekawsze wyniki

przyniosły chyba badania na Příčným vrchu, gdzie odkryto ślady osady górniczej. Ostatni rozdział książki (*Paleoekologie. Archeometrie*, s. 201–216) napisali Libor Petr, Petr Kočár, Romana Kočárová i Karel Malý. Tutaj również, podobnie jak w książce o rejonie Bruntálu, analizie poddano pyłki roślin, konstatując silny wpływ człowieka na środowisko w średniowieczu, wyrażający się w przemianach drzewostanu (*antropogenní změny antrakologického spektra*). Analiza próbek gleby pozwoliła z kolei na stwierdzenie istnienia kuźni, raczej kilku niż jednej. Podsumowanie publikacji (s. 219–221) napisali redaktorzy tomu.

Książka o rejonie Złatých Hor, tak jak ta o mikroregionie bruntalskim, jest bogato ilustrowana. Opinie badaczy w obu monografiach są na ogół bardzo dobrze udokumentowane, odsyłają do źródeł (archiwalnych i publikowanych), ekspertyz i dalszej literatury. Kilka zasadniczych kwestii wymaga jednak dyskusji, która wiąże się między innymi z selektywnym stosunkiem części autorów do podstawy źródłowej.

Przed wszystkim brak tu wykorzystania *Liber foundationis episcopatus vratislaviensis* z początku XIV w., która pozwala właściwie zinterpretować sens dokumentu biskupa wrocławskiego z 31 sierpnia 1263 r. Po raz pierwszy pojawia się w nim nazwa Złatych Hor, występująca tu w koincydencji z toponimem Vrudental. Jak zdecydowana większość dawniejszych badaczy, Dalibor Prix związał go z Bruntálem (Freudental), mimo iż już Hermann Markgraf i Johann Wilhelm Schulte we wstępie do wydania *Liber fundadtionis...* pisali: „Prawdopodobnie enigmatyczny Vrudental odnosi się tylko do zamku lub miasteczka w pobliżu Zuckmantlu, gdyż na starych mapach na owej osoblwej łące obok ruin Edelsteina zlokalizowane są także ruiny Freudenstatu”¹. Wspomniana tu mapa to obraz Księstwa Grodkowskiego, efekt pomiarowych prac Jonasa Scultetusa prowadzonych w latach dwudziestych i trzydziestych XVII w. (przeważnie holenderskie wydania mapy są późniejsze), na której tuż obok Złatych Hor pojawia się nazwa Frendestat rudera (zapewne miało być Freudenstadt)². Istnienia tych źródeł świadom był autor przedwojennej monografii Złatych Hor Josef Pfitzner, ale sugerując się mało wiarogodną wzmianką Friedricha Lucaego z 1689 r. („W owym okręgu głuchołaskim, pół mili od miasta, na wysokiej zamkowej górze stoją wciąż ruiny Freudenstadt, zaś obok Głuchołaz znajduje się szlachecka siedziba Jarnołtówek. Nie wiem jednak, czy to z niej pochodził pan Ignatz Steinacker, ojciec poprzedniego biskupa wrocławskiego Sebastiana, czy też może z Jarnołtowa koło Vidnavy”)³, uznał, że Freudenstadt to któryś z zamków w rejonie Złatých

¹ „Villich ist aber mit dem räthselhaften Vrudental nur eine Burg oder Ortschaft in de Nähe von Zuckmantel bezeichnet, wie den merkwürdiger Wiese auf alten Karten neben der Ruine Edelstein auch eine Ruine Freudenstatt figurirt”. Za: *Liber foundationis episcopatus vratislaviensis*, wyd. H. Markgraf, J.W. Schulte, Breslau 1889, s. XLVIII.

² B. Czechowicz, *Okolice Prudnika w kartografii*, „Ziemia Prudnicka” 2009/2010, s. 68–69.

³ „In diesem Ziegenhallischen Weichbild eine halbe Meile ongesehr von der Stadt stehen noch die Rudera auff einem hohen Berge deß berühmten alten Berg-Schlusses Freudenstadt gleichfals ligt nahe bey Ziegenhals fürnehme Adelige Haus Arnsdorf. Ob aber dieses der Sitz sey deß Herren Ignatii Steinackers, Vatters deß gewesenen Bischoffs Sebastiani zu Breßlau aber das Arnsdorf bey Weydenau gelegen kan nicht wissen”. Za: F. Lucae, *Schlesiens curiose Denckwürdigkeiten oder vollkommene Chronica von Ober- und Nieder-Schlesien [...]*, t. 1, Knoch, Franckfurt am Mäyn 1689, s. 784.

Hor⁴. Wartość wzmianki Lucaego, który – jak sam przyznał w ostatnich słowach – niezbyt dobrze orientował się w miejscowych realiach topograficznych, polega na tym, że taka nazwa nie jest jedynie efektem pomyłki kartografa lub rytownika powielającego jego mapę. Pośrednio świadczy o tym także spis mieszczan Złatych Hor z 1599 r., gdzie wymienieni zostali Christoph i Hans Freude – raczej na pewno od pobliskiego Freudenthalu lub Freudenstadtu⁵.

Zatem Vrudental w dokumencie z 1363 r. to nie oddalony o 30 km od Złatych Hor Bruntál, ale leżący tuż obok nich, w XVI w. awansowany najwyraźniej na miasto Freudental czy nawet Fraudienstadt i zanikły w wieku XVII. W dokumencie tym mamy bardzo precyzyjnie określone tereny nieopodal Głuchołaz, o które spierali się synowie kasztelana otmuchowskiego. Wymienione w nim punkty osadnicze (bo nie tylko wsie, o czym niżej) leżą na zachód i południe od Głuchołaz, w bezpośrednim ich sąsiedztwie (w odległości nie większej niż 6–7 km), przy czym wspomniano o ich prawach do gór naprzeciwko Cukmantlu i Vrudentalu („montes contra [...]”). W *Liber fundationis...* uściślono to, zaznaczając, że prawa potomków owego kasztelana dotyczą tych samych wsi, które wymieniono w 1263 r., ale dodano, że nie dotyczą Zukmantlu i Vrudentalu („in quibus habent interdictionem plenam”). Jaki sens miałyby to zastrzeżenie, gdyby chodziło o oddalony o 30 km Bruntál? Tymczasem po kilku wsiach (Kolnovicach, Mikulovicach, Ondřejovicach i Konradowie), ale przed Zukmantlem i Vrudentalem, w obu źródłach pojawia się jeszcze topomim Lichtenburg (Lichteberc, Lytenbergk). Przeważnie utożsamiano go z wsią o tej nazwie, odnotowaną w początku XV w. jako pusta. Jedynie Rudolf Zuber zauważył, że o ile poprzednie wsie w dokumencie z 1263 r. określano zawsze z dodatkiem „villa”, tu jest jedynie Lichte[n]burc, słusznie więc wnioskował, że chodzi o zamek⁶. Pod przejętą ze źródła z XVII w. nazwą Leuchtenštejn jest od dawna znany nauce – znajduje się nad Złatymi Horami, na stoku Biskupiej Kopy – i on to zapewne został wymieniony tak w 1263 r., jak i w *Liber fundationis...* Pod nim właśnie, najpewniej w miejscu, gdzie mieści się nowożytna wieś Rožmitál (dawniej Rosental), znajdowała się wieś Lichtenburg. W linii prostej jest to 800 m od Złatych Hor i ta bliskość tłumaczy, dlaczego w początkach XIV w. zastrzeżono, że prawa do zamku Lichtenburg vel Leuchtenštejn oraz w domyśle do wsi pod nim nie dotyczą tak przecież bliskich Złatych Hor i leżącego tuż obok nich, a nieco na południe, Vrudentalu. Stąd już krok do stwierdzenia, że owe góry naprzeciwko Zukmantlu i Vrudentalu to masyw Biskupiej Kopy.

Konsekwencje powyższej korekty są dość poważne, o czym pisałem obszernie w innym miejscu⁷. Tutaj wskażę dwie. Skoro obok Złatych Hor już w 1263 r. istniał Vrudental (Freudental), to musiał go założyć czynnik inny niż ten, który

⁴ J. Pfitzner, *Geschichte der Bergstadt Zuckmantel in Schlesien bis 1742. Mit besonderer Berücksichtigung der Stadt- und Bergrechtgeschichte*, Verlag der Stadtgemeinde Zuckmantel, Zuckmantel 1924, przyp. 58 na s. 38*.

⁵ J. Pfitzner, *Geschichte...*, s. 29*.

⁶ R. Zuber, *Osídlení Jesenícka do počátku 15. století*, Opava 1972, s. 33.

⁷ B. Czechowicz, referat pt. *Onomastyczny rekonesans u podnóża Biskupiej Kopy. Przyczynki do dziejów biskupiego zagłębia na południe od Nysy w wiekach XIII, XV i XVI*, przedstawiony 15.06.2023 r. na konferencji „Świat biskupów wrocławskich, książąt nyskich” [w druku].

stał za powstaniem Bruntálu (Freudentalu). Identyczne topominy w ramach jednego władztwa (morawskiego) w odległości 30 km nie miałyby sensu. Jedyna możliwa wykładnia jest taka, że Zlaté Hory i pobliski Vrudental zostały założone przez biskupa wrocławskiego, co prowadzi do wyjaśnienia historiograficznego sporu na temat listu z 1224 r. papieża Honoriusza III do króla czeskiego. Biskup Rzymu domagał się w nim oddania biskupowi wrocławskiemu jakichś złotonosnych terenów, które zabrał mu (zmarły w 1222) margrabia Moraw Władysław Henryk. Pokolenia badaczy lokalizowały ten zabór rozmaicie na szerokim obszarze pogranicza polsko-morawskiego, od ziemi Gołuszyczan na wschodzie po górną dolinę Białej Głuchołaskiej na zachodzie. Tymczasem rację miał najpewniej wspomniany już Josef Pfitzner, że chodziło o rejon Złatých Hor⁸. Druga konsekwencja to symetria topominów po obu stronach Jesioników: Lichtenburg i Freudental koło Zlatých Hor oraz Freudental i Lichtenwerde (dziś Světla Hora) koło niego (to jest koło Bruntálu). Mamy tu ewidentny przejaw jakiejś konkurencji i to chyba już od pierwszych lat XIII w.

Biskup wrocławski Joszt zdobył w 1467 r. zamek Edelštejn (przy czym brak wzmianki o warowni w dokumencie z 1263 r. nie musi oznaczać, że jej jeszcze nie było, po prostu dla określenia wspomnianych relacji przetrzynnych nie było to konieczne), co zrelacjonował ówczesny wrocławski pisarz Peter Eschenloer. Opisując to wydarzenie, dodał, że biskup zburzył zamek, a w Zlatých Horach kazał ufortyfikować kościół. Czescy badacze tak teraz (Dalibor Prix), jak i dawniej twierdzą, że mury prezbiterium i zakrystia tej świątyni pochodzą z drugiej połowy XIII w., a w czasach Joszta jedynie dodano wieżę. Detal zakrystii jest jednak późnogotycki, wpisujący się w nurt późnogotyckiego neoromanizmu, zaś kamienna odsadzka wieży jest identyczna jak w prezbiterium (co widać po zbiściu tynków po stronie północnej). Oznacza to, że po 1467 r. wzniesiono jeśli nie cały kościół (zachodnia część jest barokowa, więc starsze relikty mogą być skryte pod posadzką), to przynajmniej jego wschodnie partie: prezbiterium z wieżą od wchodu (!) i zakrystią. Ta konstatacja generuje nowe perspektywy interpretacyjne, ale o tym znów w innym miejscu⁹, bo to przecież tylko recenzja.

Dodam jeszcze tylko, że badania nad okolicami Złatých Hor powinny objąć też dawne miasteczko Heřmanovice (poświadczone od 1339 r. jako Hermanstadt) z niezbadanymi archeologicznie gródkami, jak też rejon Mikulovic, gdzie w osadzie Hradec błędnie szukano śladów założenia obronnego na terasie ponad Białą Głuchołaską. Fotografie lotnicze i lidar ukazują jego rozległe ślady (około 150 na 200 m) na północy, na wyniosłości obok linii kolejowej (100–150 m na południowy wschód od stacji Hradec-Nová Ves)¹⁰. Przedstawione tu uwagi i korekty mogłyby zostać wtedy spożytkowane czy to poprzez akceptację i wdrożenie, czy też dalszą dyskusję.

⁸ Przegląd stanowisk w tej sprawie przedstawił ostatnio A. Barciak, *Problem prowincji gołuszyckiej i jej przynależności państwowej i kościelnej do początków XIII w. w historiografii*, „Historica. Revue pro Historii a Příbuzné Vědy” 2015, t. 6, z. 2, s. 211–218.

⁹ B. Czechowicz, *Onomastyczny rekonesans...*, s. 7.

¹⁰ P. Kouřil, D. Prix, *Drobné středověké opevnění v Hradci, okr. Jeseník*, „Archeologia historica” 2011, t. 36, z. 1, s. 165–176.

Wiele jeszcze kwestii nasuwa się w związku z recenzowanymi tutaj pracami, jak choćby geneza nazwy Złatych Hor (najpewniej od 'zucken-man-tal', skoro obok był Freudental), początki zamków Lichtenburg vel Leuchtenštejn i Edelštejn, poniekąd także początki bliskiego Koberštejna czy okoliczności awansu podzlatohorskiego Freudentalu na miasto Freudenstadt, najpewniej w XVI w.¹¹ Warto dodać, że dobrze prezentuje się w owych publikacjach współpraca przedstawicieli różnych dziedzin nauki. Należy również pamiętać, że książki objęły swoim zasięgiem tylko część znacznie obszerniejszego obszaru wydobywania, który rozciąga się od Złatych Hor na wschód (biskupie, górnicze miasteczko Janov), na północ (rejon Głuchołaz) i na zachód (rejon Jeseníka, Javorníka i Złotego Stoku), a przede wszystkim na zachód i wschód od Bruntálu. Publikacje przyniosą jednak wiele materiału, sporo ustaleń i szereg inspiracji do dalszych badań. Pokazują przy tym, jak kwestie zdawałoby się sublokalne mogą poza ten wąski horyzont wykraczać.

Bibliografia

- Barciak A., *Problem prowincji gołęszyckiej i jej przynależności państwowej i kościelnej do początków XIII w. w historiografii*, „Historica. Revue pro historii a přibližné vědy” 2015, t. 6, z. 2, s. 211–218.
- Czechowicz B., „...pactus bona terestria Pomstorf, olim dicta Polonice Dębni aut etiam Dębno, in privilegiis eius loci Germanice Rodstat dictum...”. *O zapomnianych miasteczkach na Śląsku*, [w:] *Miasto i wieś na przestrzeni dziejów ze szczególnym uwzględnieniem Górnego Śląska*, red. A. Barciak, Katowice–Zabrze 2023, s. 67–81 („Kultura Europy Środkowej”, t. 25) [w druku].
- Czechowicz B., *Okolice Prudnika w kartografii*, „Ziemia Prudnicka” 2009/2010, s. 65–72.
- Czechowicz B., *Onomastyczny rekonesans u podnóża Biskupiej Kopy. Przyczynki do dziejów biskupiego zagłębia na południe od Nysy w wiekach XIII, XV i XVI*, „Nyskie Szkice Muzealne” 2024 [w druku].
- Kouřil P., D. Prix, *Drobné středověké opevnění v Hradci, okr. Jeseník*, „Archeologia historica” 2011, t. 36, z. 1, s. 165–176.
- Liber fundationis episcopatus vratislaviensis*, wyd. H. Markgraf, J.W. Schulte, Breslau 1889 („Codex diplomaticus Silesiae”, t. 14).
- Lucae F., *Schlesiens curiose Denckwürdigkeiten, oder vollkommene Chronica von Ober- und Nieder-Schlesien* [...], t. 1, Knoch, Franckfurt am Mäyn 1689.
- Pfützer J., *Geschichte der Bergstadt Zuckmantel in Schlesien bis 1742. Mit besonderer Berücksichtigung der Stadt- und Bergrechtgeschichte*, Verlag der Stadtgemeinde Zuckmantel, Zuckmantel 1924.
- Zuber R., *Osídlení Jesenicka do počátku 15. století*, Opava 1972.

¹¹ O tym niedawno: B. Czechowicz, „...pactus bona terestria Pomstorf, olim dicta Polonice Dębni aut etiam Dębno, in privilegiis eius loci Germanice Rodstat dictum...”. *O zapomnianych miasteczkach na Śląsku*, [w:] *Miasto i wieś na przestrzeni dziejów ze szczególnym uwzględnieniem Górnego Śląska*, red. A. Barciak, Katowice–Zabrze 2023, s. 78–81 [w druku].